ZIEMIA KRZYWIECKA

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE

Nr 2 (10) - kwiecień 2001 r. ISSN 1640-3061 Cena 1,50 zł



Radosnych, Błogosławionych i Pogodnych Świąt Wielkanocnych wszystkim Czytelnikom, i Sympatykom „ZIEMI KRZYWIECKIEJ"

życzy

REDAKCJA

WIELKANOC 2001



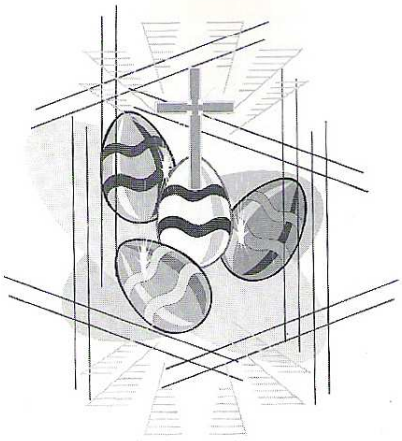
Z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkim mieszkańcom gminy oraz gościom życzę zdrowia pogody ducha, radości życia oraz wszelkiej pomyślności.

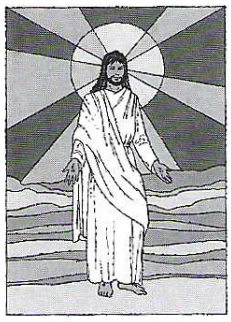
Wójt Gminy Krzywcza
Zbigniew KORYTKO

Niech śpiew radości Wielkanocnej w pięknym zawarty słowie „ALLELUJA" napełnia nasze serca prawdziwym pokojem i wszelkim dobrem, jakie niesie ze sobą Chrystus Zmartwychwstały.
Wszystkim mieszkańcom gminy najlepsze życzenia

składa

Przewodnicząca
Rady Gminy Krzywcza
Danuta SOSA





Z okazji Świąt Wielkiej Nocy wszystkim naszym Członkom i Klientom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i pogody ducha.
Oby Chrystus Zmartwychwstały był dla nas źródłem radości, nadziei i wszelkiego dobra.

ZARZĄD I PRACOWNICY ODDZIAŁU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W KRZYWCZY

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego wielu Łask Bożych, pokoju, zdrowia i miłości wszystkim swoim pacjentom

życzy

PRZYCHODNIA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA
„DOROMED" w Krzywczy



OBRZĘDY OKRESU POPRZEDZAJĄCEGO ŚWIĘTA WIELKIEJ NOCY

Wielkanoc - najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa. Początkowo obchodzono go w dniu Żydowskiej Paschy, a od soboru w Nicei (325 r.) w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca (tj. między 21 marca a 25 kwietnia). Wielkanoc wieńczy okres Wielkiego Postu i poprzedzający ją Wielki Tydzień.

Wielki Post, w kalendarzu chrześcijańskim okres 40 dni postu przed Wielkanocą, rozpoczyna się w środę popielcową (Popielec), a kończy w Wielką Niedzielę. W katolicyzmie towarzyszą mu m.in. rozpamiętywanie męki Jezusa Chrystusa (w liturgii: Gorzkie Żale i Droga Krzyżowa) oraz innych ważnych wydarzeń historii zbawienia a także rekolekcje.



Wielki Tydzień, w kalendarium chrześcijańskim to ostatni tydzień Wielkiego Postu - okres żałoby i pokuty oraz zadumy nad męką i śmiercią Jezusa Chrystusa. Rozpoczyna się w Niedzielę Palmową, obchodzoną na pamiątkę uroczystego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Dniami szczególnymi Wielkiego Tygodnia są: Wielki Czwartek (Ostatnia Wieczerza), Wielki Piątek (ukrzyżowanie) i Wielka Sobota (żałoba w Kościele, adoracja Grobu Pańskiego, święcenie pokarmów) – tworzą one tzw. Triduum Paschalne.

W wielkoczwartowe przedpołudnie we wszystkich kościołach katedralnych odprawiana jest tzw. msza krzyżowa. Liturgii tej przewodniczy biskup. Koncelebrują księża reprezentujący całą diecezję; odnawiają oni swe przyrzeczenia złożone w czasie święceń kapłańskich. Podczas mszy poświęcone zostają oleje, potrzebne do udzielenia sakramentów oraz do konsekracji kościołów lub naczyń liturgicznych. W pozostałych świątyniach odprawia się w Wielki Czwartek tylko jedną wieczorną mszę z udziałem wszystkich miejscowych kapłanów. Jest to tzw. Msza Wieczerzy Pańskiej, która rozpoczyna przeżycie Triduum Paschalnego. Liturgia eucharystyczna Wielkiego Czwartku upamiętnia moment ustanowienia Najświętszego Sakramentu – przeistoczenia chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Po uroczystej komunii świętej wiernych, Najświętszy Sakrament zostaje przeniesiony do specjalnie przygotowanej kaplicy adoracji, czyli tzw. ciemnicy, symbolizującej trudny czas Chrystusowej modlitwy w Ogrójcu, a przede wszystkim zniewagi doznawane podczas przesłuchania. Gaśnie wieczna lampka płonąca przez cały czas przy tabernakulum. Już wcześniej, na początku mszy Wieczerzy Pańskiej, milkną dzwony i dzwonki a także organy. Dzwonki zastępuje się stukotem drewnianych kołatek. Na znak osamotnienia Chrystusa, opuszczonego przez najbliższych, z ołtarzy zdejmuje się obrusy. Gest obnażenia ołtarzy przypomina również upokarzający epizod poprzedzający moment ukrzyżowania Chrystusa – obdarcie Go z szat.

Wielki Piątek poświęcony jest przeżyciom, związanym z męką i śmiercią Chrystusa. Katolików obowiązuje zachowanie ścisłego postu. Nabożeństwo Wielkiego Piątku sprawowane jest po południu – ustalenia wskazują bowiem, że Jezus umarł około godz. 15^{00} naszego czasu. Tego dnia nie odprawia się mszy. Po odejściu od ołtarza kapłani w czerwonych szatach przypominających o ofierze krwi, klękają lub padają na twarz i modlą się w milczeniu. Po chwili rozpoczyna się liturgia słowa – wierni wysłuchują bardzo obszernego opisu męki, zaczerpniętego z Ewangelii według Św. Jana. Na zakończenie odmawiana jest dawna, uroczysta modlitwa powszechna, obejmująca wszystkie stany Kościoła i cały świat. Kolejną częścią wielkopiątkowego nabożeństwa jest odsłonięcie i adoracja krzyża. Wierni podchodzą do krzyża, aby przez przyklęknięcie i symboliczny pocałunek wyrazić osobiste przyjęcie odkupienia. Po zakończeniu adoracji i obrzędach komunii, Najświętszy Sakrament w procesji przenosi się do tzw. grobu. Najistotniejsze jest wszakże wystawienie monstrancji z Hostią, okrytej białym, przeźroczystym welonem. Przeniesienie Eucharystii przypomina zdjęcie z krzyża i pogrzeb Chrystusa.



W Wielką Sobotę – dniu tradycyjnego wyciszenia - nie sprawuje się mszy świętych. Główny ołtarz pozostaje obnażony. Przez cały dzień trwa adoracja Chrystusa złożonego do grobu. Wieczorem rozpoczynają się obchody Wigilii Paschalnej – w myśl przepisów liturgicznych jej ceremonia należy jednak już do Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego. Bogata liturgia Wigilii Paschalnej, stanowiąca centralny fragment Triduum, składa się z czterech zasadniczych części. Obchody zmartwychwstania Jezusa Chrystusa rozpoczynają się zazwyczaj po zapadnięciu zmroku - tym silniejszą wymowę zyskują obrzędy liturgii światła. Przed kościołem rozpala się ognisko, którego płomienie zostają poświęcone przez kapłana ubranego w białe szaty. Przygotowana jest też duża, wielkanocna świeca, sporządzona z prawdziwego wosku – tzw. paschał. Wypowiadając słowa: „Chrystus wczoraj i dziś. Początek i koniec. Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność. Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków" – kapłan żłobi na świecy znak krzyża lub wytycza

ciąg dalszy na str. 7

REALIZACJA BUDŻETU GMINY w 2000 r.

DOCHODY	PLANOWANE 01.01.2000 r.	PO ZMIANACH w ciągu roku	WYKONANE	%
-podatki i opłaty lokalne	457 400	457 300	469 151	103
-udziały w podatkach	459 791	449 394	399 318	89
-dotacje celowe z budżetu	641 894	2 028 297	2 017 860	99
-subwencja ogólna	3 367 042	3 417 868	3 417 868	100
-dochody z majątku gminy	217 700	239 630	272 369	114
-pozostałe dochody	77 200	243 832	247 215	101
- ogółem	**5 221 027**	**6 926 321**	**6 823 781**	**99**

WYDATKI	PLANOWANE 01.01.2000 r.	PO ZMIANACH w ciągu roku	WYKONANE	%
-rolnictwo	17 850	1 015 128	1 014 605	100
-leśnictwo	108 800	116 800	115 472	99
-transport	75 000	230 500	226 538	98
-łączność	151 300	125 300	125 283	100
-gospodarka komunalna	381 500	179 900	179 027	100
-gospodarka mieszkaniowa	31 000	72 160	49 357	68
-oświata i wychowanie	3 176 520	3 689 769	3 629 176	98
-kultura i sztuka	198 700	205 000	203 531	99
-ochrona zdrowia	26 000	26 000	17 887	69
-opieka społeczna	595 995	708 055	708 401	100
-kultura fizyczna i sport	1 000	200	178	89
-turystyka i wypoczynek	3 000	34 000	33 516	99
-różna działalność	1 617	1 617	1 617	100
-urzędy naczelnych organów władzy	900	12 324	12 324	100
-administracja samorządowa	815 682	912 600	899 683	99
-finanse	31 000	76 217	76 226	100
ogółem	**5 642 276**	**7 405 570**	**7 292 821**	**98**

DOCHODY GMINY w 2000 r.

(W PRZELICZENIU NA 1 MIESZKAŃCA w ZŁOTYCH)

ogółem:	**1 310,25 zł**	**100 %**
w tym:		
- podatki i opłaty lokalne	90,08	6,87
- udziały w podatkach	76,67	5,85
- dotacje celowe z budżetu państwa	387,45	29,60
- subwencja ogólna	656,27	50,08
- dochody z majątku gminy	52,30	3,98
- pozostałe dochody	47,48	3,62

ciąg dalszy na str. 5

ciąg dalszy ze str. 4

WYDATKI GMINY w 2000 r.

(W PRZELICZENIU NA 1 MIESZKAŃCA w ZŁOTYCH)

ogółem:	**1 400,30 zł**	**100 %**
w tym:		
- rolnictwo	194,82	13,92
- leśnictwo	22,17	1,58
- transport	43,50	3,10
- łączność	24,06	1,73
- gospodarka komunalna	34,38	2,46
- oświata i wychowanie	696,85	49,76
- kultura i sztuka	39,08	2,79
- ochrona zdrowia	3,42	0,25
- opieka społeczna	136,02	9,72
- kultura fizyczna i sport	0,04	0,01
- turystyka i wypoczynek	6,44	0,46
- różna działalność	0,30	0,02
- urzędy naczelnych organów administracji państwowej	2,36	0,18
- administracja samorządowa	172,75	12,31
- finanse	14,63	1,04

KONKURS NA NAJŁADNIEJSZY OGRÓD

Zapewne wszyscy lubimy podziwiać otaczająca nas przyrodę i to – być może – zwłaszcza na wiosnę. Stąd może i coraz częściej staramy się, aby nasze obejścia były nie tylko schludne i zadbane, ale także aby były ukwiecone. Przejeżdżając przez inne miejscowości podziwiamy przepiękne ogrody, skalniaki, fontanny, zwisające z balkonów kwiaty. I wtedy wielu z nas rozmarza się – a może by tak i u siebie?. Ale czasem zapał opada, bo pojawia się wątpliwość – czy ja tak potrafię, czy mnie na to będzie stać, jak zaplanować ogród, jakie kupić rośliny?

Ponieważ większości z nas zależy, aby na terenie naszych wiosek było jak najwięcej ukwieconych ogrodów, pięknych balkonów z kwiatami, postanowiliśmy jakoś włączyć się w to przedsięwzięcie. Nawiązaliśmy współprace z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Korytnikach, z którego specjaliści przeprowadzą cykl specjalistycznych szkoleń w poszczególnych wioskach. Wspomniane szkolenia planujemy zorganizować na przełomie kwietnia i maja i – mamy nadzieję – że cieszyć się będą one znacznym zainteresowaniem.

Może warto w nich wziąć udział, by w perspektywie zgłosić się do „KONKURSU NA NAJŁADNIEJSZY OGRÓD", adresowanego do wszystkich mieszkańców gminy. Regulamin tego konkursu będzie wkrótce udostępniony wszystkim zainteresowanym. Konkurs będzie prowadzony dwuetapowo – na szczeblu danej wsi i na szczeblu gminnym. Komisja konkursowa wybierze – w każdej z wiosek - trzy najładniej urządzone ogrody, a spośród nich wyłonionych zostanie 10 najefektowniejszych ogrodów na terenie gminy. Przy ocenie Komisja szczególną uwagę zwracać będzie na estetykę, dobór roślin, kompozycję przestrzenną ogrodu itp. Organizatorzy – licząc na sponsorów – przewidują dla zwycięzców nagrody w postaci sprzętu ogrodniczego oraz nasion i sadzonek kwiatów i krzewów, będą tez pamiątkowe dyplomy. W trakcie trwania konkursu prowadzona będzie dokumentacja fotograficzna – zdjęcia i opisy najładniejszych ogrodów zamieszczać będziemy na łamach „ZK". Największą jednak nagrodą dla wszystkich będzie zapewne radość i satysfakcja wynikająca z możliwości przebywania w pięknym ogrodzie, podziwiania piękna, delektowania się zapachem kwiatów. Może zatem warto poświęcić nieco więcej uwagi swojemu ogrodowi?

WIELKANOCNE ZWYCZAJE

Święta Wielkanocne przypadają w tym samym czasie, co pradawne obchody wiosennego przesilenia. Wiele dzisiejszych obyczajów wywodzi się z wcześniejszych rytuałów. Dzisiaj, podobnie jak przed wiekami, czci się ogień, wodę i nowe życie – to ostatnie symbolizowane jest przez jajko czy młode rośliny. W Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę woda miała moc magiczną. Potwierdzało to święcenie w Wielką Sobotę wody przynoszonej przez wiernych i kropienie nią domowników, domu, zabudowań gospodarczych, zwierząt. Wiara w moc wody święconej – zwłaszcza w Wielką Sobotę – była i jest nadal bardzo silna. Przynosiła zdrowie chorym, była konieczna przy błogosławieństwie dla nowożeńców i noworodków, a nawet do pokropienia zbóż i ziemniaków przed siewem i sadzeniem. Do niedawna wierzono, że w Wielki Piątek o świcie koniecznie należy wykąpać się – lub tylko obmyć – w rzece lub jeziorze, chociażby nawet było bardzo zimno, gdyż taka kąpiel miała zapewniać urodę, gładką skórę, a także ochraniać przed złem.



W Wielki Czwartek do domu przychodziły ubożęta – dobre duszki sprzyjające mieszkańcom. Jako że wtedy w domostwach miały także przebywać dusze zmarłych, w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek nie wolno było rozpalać ognia w piecu. Jedzono więc tylko postne potrawy sporządzone wcześniej. Ogień – wg ówczesnych wierzeń – niezbędny był nie tylko do gotowania jadła i ogrzania się, ale także do oczyszczenia się od złych mocy. W Wielką Środę na granicy wsi rozpalano siedem ognisk – miały one przez rok chronić domostwa od pożaru. Zanim dogasły, zabierano z nich szczapy i zanoszono do domów, gdzie rankiem w Wielką Sobotę rozpalano nimi wygaszone paleniska, by na nowo odradziła się ochronna moc ognia w domowym palenisku.

W Wielką Sobotę niesiono do kościoła święconkę. Były to jednak – nie tak jak w czasach nam współczesnych – małe koszyczki, ale duże kosze, w których mieścił się m.in. bochen chleba. Gdy gospodynie wykładały bochny do poświęcenia to liczono ile wśród nich jest przypalonych – jeżeli takich bochnów było więcej niż 24, wróżyło to skwarne i upalne lato. Święcone pokarmy miały – jak wierzono – wielką moc, nie wyrzucano nawet kości – dane psu chroniły go przed wścieklizną.

Z niedzielą poprzedzającą Wielkanoc łączy się zwyczaj święcenia palm. Palma była nie tylko elementem zdobniczym kojarzącym się ze zbliżającymi się Świętami – przypisywano jej również moc magiczną, dzięki swemu działaniu miała być „dobra na wszystko". Po poświęceniu palmy w kościele wracano z nią uroczyście do domu, a tam uderzano nią w dom, dotykano domowników. Dotknięcie palmą dziewczyny miało dać jej urodę, a chłopcu dzielność i siłę. Gospodarz uderzał palmą trzy razy w każdy węgieł domu – miało go to uchronić od biedy. Połknięcie bazi z palmy miało zapobiegać chorobom gardła, miało też wpływać na urodę i wzmacniać ciało. Poświęconą palmę zatykano też za święty obraz – czuwała nad domem aż do następnej Wielkanocy. Miała chronić gospodarstwo od uderzeń piorunów (ustawiana w czasie burzy przy kominie, zagradzała błyskawicom drogę do domu) i pożaru, osłaniała zasiewy przed złą pogodą. Z gałązek wyciągniętych z palm wykonywano malutkie krzyżyki, które wtykano w pierwszą bruzdę podczas orki. Gałązka z palmy włożona do ula chroniła pszczoły i pomagała im zdrowo się rozmnażać i zbierać dużo nektaru. Krowy wypędzane po raz pierwszy na pastwisko gładzono palmami po karkach, błogosławiąc je w ten sposób, by się dobrze chowały.

Choć z jajkiem wiąże się wiele przesądów i zwyczajów, w których nie zawsze pełni ono rolą pozytywną, to święcone jajka przynoszą samo dobro, a odkąd znajdują się w domu, sprowadzają pod dach szczęście. Podzielenie się z bliskimi święconym jajkiem umacniało rodzinne więzy, chroniło rodzinę przed złymi wpływami, miało jej też zapewnić siły witalne i zdrowie. Gdy na stole znajdzie się parzysta liczba święconych jajek, pannie wróży to rychłe zamążpójście. Obdarowywanie się święconym jajkiem przez zakochanych, miało im wróżyć udany związek, pomyślność, potomstwo. Moc święconego jajka jest tak silna i dobroczynna, że nawet skorupki pełnią ważną rolę w świątecznych rytuałach. Po zjedzeniu skorupek ze święconych jajek, kury miały się dobrze nieść i nie gubić jajek. Zgniecione skorupki rozsypywano wokół domu, by zapewnić mu ochronę; zakopywano je w narożnikach pól, żeby zwiększyć urodzaj. Przyczepiano je także do drzwi wejściowych, aby zapewniały domownikom spokój.

Oblewanie się wodą w Wielkanocny Poniedziałek to również stary zwyczaj związany z wiarą w dobroczynne właściwości wody. Był przy tym - i jest - doskonałą zabawą, a także okazją dla psotników, by płatać figle w zgodzie z ludową tradycją. Polewano się różnie, nawet wiadrami i konewkami. Zdarzało się, że niejedna panna została wepchnięta do rzeki lub jeziora. Mimo pisków i wrzasków dziewczęta w sumie nie narzekały, że je oblewano. Wierzono bowiem powszechnie, że woda w Wielkanocny Poniedziałek „przyda licu gładkości i rumieńca". Ponadto liczba kawalerów uganiających się z wiadrami za dziewczyną świadczyła o jej atrakcyjności. Gospodarze również nie zabraniali oblewania swoich córek, bo przemoczenie córki do suchej nitki miało wróżyć urodzaj i pożytek z gospodarskich zwierząt. Chłopcy starali się polać wodą jak najwięcej dziewcząt, by zapewnić sobie pomyślny rok – ten, który nie zdołał oblać żadnej, był uważany za pechowca. Przez cały rok robota miała mu się nie darzyć, a w dodatku zyskiwał miano „babskiego króla".

Oprac. KT

PRZYSŁOWIA LUDOWE ZWIĄZANE Z OKRESEM WIELKANOCNYM

W przysłowiach ludowych odnajdujemy przede wszystkim wiele prognoz meteorologicznych oraz rad, dotyczących czasu rozpoczynania i kończenia prac gospodarskich. Przysłowia – choć wielu z nas podchodzi do nich dość sceptycznie. Stanowią niezwykle interesujący element tradycyjnej folklorystyki ludowej, są śladem zmysłu obserwacyjnego wielu pokoleń naszych przodków i choćby z tego względu warto o nich pamiętać.

A oto niektóre z nich:

- Gdy w Palmową Niedzielę słońce świeci, będą pełne stodoły, beczki i sieci.
- Kto w Wielki Tydzień sieje, będzie miał wszystkiego wiele.
- Jeśli w Wielki Piątek deszcz kropi, radujcie się chłopi.
- Kto w Wielki Piątek sieje, ten się w żniwa śmieje.
- W Wielką Niedzielę pogoda, duża w polu uroda.
- Kto w dzień i noc gości, ten w Wielką Niedzielę pości.
- Gdy Wielki Piątek ponury, Wielkanoc będzie bez chmury.
- Gdy na dzwony wielkanocne pada, suchość nam przez całe lato włada.
- Deszcz na wielki Piątek napcha każdy kątek.

PUNKT INFORMACJI EUROPEJSKIEJ

Mamy przyjemność poinformować, że w Starostwie Powiatowym w Przemyślu funkcjonuje PUNKT INFORMACJI EUROPEJSKIEJ. Mieści się on przy Wydziale Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury i Promocji – pokój nr 101, II p. (tel. 678-50-51 w. 437).

Działalność Punktu Informacji Europejskiej realizowana jest w ramach sieci powiatowych punktów informacji europejskiej województwa podkarpackiego przy współpracy z Regionalnym Centrum Informacji Europejskiej w Rzeszowie. Zadaniem Punktu jest przybliżenie mieszkańcom powiatu zagadnień związanych z Unią Europejską, jej strukturami oraz obowiązującymi przepisami prawnymi w krajach UE.

Wszyscy zainteresowani tą problematyką mogą uzyskać materiały i publikacje dotyczące różnych tematów związanych z problematyką europejską w tym najnowsze informacje dotyczące programów pomocowych dla wsi i rolnictwa, działalności gospodarczej itp.

ciąg dalszy ze str. 3

OBRZĘDY OKRESU POPRZEDZAJĄCEGO ŚWIĘTA WIELKIEJ NOCY



pięć punktów, umieszczając w nich duże gwoździe, symbolizujące pięć ran Jezusa. Na paschale widnieją również litery alfa i omega oraz data roczna. Zapalenie paschału, oznaczającego osobę Chrystusa, czyli Światłość Świata, uzmysławia nam raz jeszcze, że dokonała się Pascha, przejście z mroku do jasności, ze śmierci do życia. W uroczystej procesji paschał zostaje wniesiony do świątyni i umieszczony na ozdobnym świeczniku. Liturgia światła kończy się odśpiewaniem tzw. Orędzia Paschalnego, czyli modlitwy dziękczynno – uwielbiającej, która wysławia łaskę zbawienia. Liturgia słowa Wigilii Paschalnej jest wyjątkowo rozbudowana. W pełnej wersji składa się ona z dziewięciu czytań przeplatanych psalmami i modlitwą. Pierwsze siedem czytań wyjętych jest ze Starego Testamentu. Przypominają one ważne momenty w całej historii zbawienia. Kolejna, trzecia część uroczystości Wigilii Paschalnej, poświęcona jest tajemnicom sakramentu chrztu. Liturgię chrzcielnicy otwiera odśpiewanie Litanii do Wszystkich Świętych, podkreślającej jedność Kościoła. Celebrans poświęca wodę chrzcielną – tradycja zaleca, aby dokonało się to przy złożeniu paschału do naczynia z wodą, bo tekst błogosławieństw przypomina odradzającą moc wody. Wszyscy zgromadzeni w świątyni odmawiają przyrzeczenie chrzcielne; wyznają swoją wiarę i wyrzekają się szatana. Zostają oni również pokropieni wodą święconą. Liturgię chrzcielną kończy modlitwa wiernych. Przebieg liturgii eucharystycznej nie odbiega w zasadniczym kształcie od typowego toku mszy świętej. W momencie intonacji przez celebransa hymnu „Chwała na wysokości Bogu" zapalają się światła na ołtarzu, rozbrzmiewają dzwony i organy.

Uroczystości Wigilii Paschalnej ukoronowane są komunią i uroczystym błogosławieństwem; słowa rozesłania wzbogaca się o dwukrotne kunsztowne w modlitwie „Alleluja".

Ostatni dzień Triduum Paschalnego pełen jest wielkanocnej radości, u której podstaw odnajdujemy cel zmartwychwstania. Poranną mszę rezurekcyjną poprzedza uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła kończąca się odśpiewaniem dziękczynnego hymnu „Ciebie Boga wysławiamy". Wielkanocną mszą świętą celebrują kapłani w białych szatach. Symbolem zwycięskiego Jezusa jest figurka Zmartwychwstałego z chorągwią w ręku, wystawiona aż do uroczystości Wniebowstąpienia. O wielkanocnej radości przypominają coraz rzadsze już pozdrowienia: **„Chrystus zmartwychwstał" – „Zmartwychwstał prawdziwie"**.

BO TAK TO SIĘ NIEWINNIE ZACZYNA...

Dość często spotykamy się z opinią, że alkoholizm to choroba całej rodziny, a nie tylko jednego z jej członków. Większości osób trudno jest zrozumieć, skąd bierze się takie właśnie podejście. Wystarczy jednak bliżej przyjrzeć się funkcjonowaniu rodziny z problemami alkoholowymi, a sprawa natychmiast staje się jasna. Okazuje się bowiem, że jest to rodzina dysfunkcjonalna, czyli mówiąc prosto – taka która funkcjonuje nieprawidłowo. Jest to rodzina, w której niemożliwy jest stały i indywidualny rozwój jej członków, która zamknięta jest na kontakty z otoczeniem, relacje między jej członkami nie opierają się na zasadach – względnej chociaż – szczerości i wzajemności, a role i normy nie są wyraźnie określone oraz zaakceptowane przez członków rodziny. Ponieważ większość z przytoczonych wyżej nieprawidłowości spotykana jest w rodzinach, w których istnieje problem uzależnienia od alkoholu, rodziny te są patologicznymi, czyli chorymi i z tych właśnie powodów uzależnienie od alkoholu należy traktować jako chorobę rodziny, a nie tylko wyłącznie osoby nadużywającej alkoholu.



Dysfunkcjonalność rodziny z problemami alkoholowymi nie pojawia się nagle, charakteryzuje się jednakże swoistą dynamiką i stąd łatwo możemy zaobserwować kolejne stadia tego procesu. W okresie początkowym rodzina, podobnie jak i alkoholik, zaprzecza istnieniu problemu. Nikt wówczas nie sądzi, że to już problem, że już należałoby szukać pomocy. Destrukcyjne zachowania alkoholika są tolerowane, a członkowie rodziny solidarnie chronią go przed ewentualnymi konsekwencjami za nadużywanie alkoholu.

Następny etap, to próba pozbycia się problemu. Rodzina organizuje samoobronę przed społecznym napiętnowaniem, jaki wiąże się z alkoholizmem. Ogranicza kontakty z otoczeniem i chroni swój zewnętrzny wizerunek mimo narastających nieporozumień, konfliktów i awantur.

Kolejny etap, to faza chaosu. Wiąże się to z utrata nadziei na rozwiązanie problemu i bezwolnym poddawaniem się biegowi wydarzeń. U dzieci w takiej rodzinie coraz bardziej wyraźniej ujawniają się zaburzenia emocjonalne. Nawarstwiające się kryzysy doprowadzają niekiedy do szukania pomocy u specjalistów, podejmowane są próby reorganizacji rodziny. Niepijący współmałżonek przejmuje odpowiedzialność za całą rodzinę, w coraz mniejszym stopniu toleruje picie, coraz mniej chroni i kryje pijącego. Ta sytuacja bywa niekiedy impulsem do podjęcia przez alkoholika prób leczenia, a jeśli on sam nie podejmuje takich starań, to często rodzina stara się uwolnić od problemu, czyli – mówiąc brutalnie – od alkoholika. Ten etap wiąże się z podejmowanie prób seperacji osoby pijącej i definitywnego usunięcia jej z rodziny.

Często dopiero te wydarzenia skłaniają alkoholika do podjęcia decyzji o zaprzestaniu picia i wówczas może rozpocząć się faza powrotu rodziny do zdrowia. Jeżeli natomiast alkoholik pije nadal, to rodzina najczęściej przeprowadza ostateczna reorganizację, ale już bez niego. Następuje podział obowiązków i ról.

Jak z powyższego wynika, energia rodziny koncentruje się głównie na próbach wpłynięcia na zachowanie się alkoholika i na przeciwdziałaniu jego destrukcyjnym zachowaniom. Tym samym zaniedbywane są inne, ważne sfery życia rodzinnego i – co jest w tym wszystkim właściwie najistotniejsze – praktycznie niemożliwe staje się w tej rodzinie właściwe wychowanie dzieci. Taki sposób funkcjonowania jest charakterystyczny jest dla zjawiska określanego jako współuzależnienie i jest spotykany w znakomitej większości rodzin, w których istnieje problem uzależnienia i to nie tylko od substancji psychoaktywnych. Współuzależnienie jest więc pewną formą przystosowania się do nieprawidłowego układu relacji międzyludzkich, która umożliwia zachowanie dotychczasowego układu, a jednocześnie odbiera szansę na jego zmianę. Cechą charakteryzująca osoby współuzależnione jest przekonanie o swojej zdolności do wywierania znacznego wpływu na drugiego człowieka pomimo powtarzających się niepowodzeń i cierpień z tym związanych. Współuzależnienie w alkoholiźmie określane jest jako koalkoholizm, który przejawia się następującymi zachowaniami:

- poddanie się rytuałowi picia alkoholika,
- przejmowanie za niego odpowiedzialności,
- obsesyjne kontrolowanie go,
- pomaganie i nadmierne opiekowanie się nim (w tym niedopuszczenie do tego, aby ponosił on pełne konsekwencje swojego picia i swoich zachowań),
- wysoka tolerancja na różnego rodzaju patologiczne zachowania alkoholika z jednoczesnym występowaniem poczucia winy i poczucia małej wartości oraz zaniedbywania samego siebie.

Osoby współuzależnione są najczęściej nieświadomymi pomocnikami w piciu i w największym chyba stopniu przyczyniają się do odwlekania decyzji o jego zaprzestaniu i zwróceniu się o pomoc.

Jak się zachować i jak postępować, co robić, aby nie pomagać w piciu – o tym w następnym numerze „ZK"

GMINNA KOMISJA PROFILAKTYKI
I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW
ALKOHOLOWYCH

ZJAZD GMINNY OSP

PODSUMUJĄ SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ

Dobiegła końca kampania sprawozdawczo-wyborcza w jednostkach Ochotniczych Straży pożarnych działających w naszej gminie. Straże pożarne to jedne z najprężniej działających stowarzyszeń na naszym terenie – w 7 jednostkach zrzeszonych jest 156 strażaków, własnych OSP nie posiadają jedynie Chyrzyna, Kupna i Wola Krzywiecka. Na 7 OSP jednakże tylko 3 dysponują samochodami gaśniczymi wyposażonymi w sprzęt niezbędny do gaszenia pożarów. 4 OSP dysponują motopompami, ale przy wyjazdach do akcji gaśniczych muszą korzystać z wynajmowanych środków transportu.

W ub.r. nasze OSP brały udział w 11 akcjach pożarniczych, w tym w jednej poza terenem gminy. Ubiegły rok był wyjątkowy pod tym względem, gdyż w br.(do 8 kwietnia) strażacy uczestniczyli już w gaszeniu 13 pożarów. Przyczyną kilku z nich była jednakże zwykła głupota i bezmyślność mieszkańców – chodzi tutaj o wypalanie traw. A trzeba dodać, że koszty udziału w akcjach gaśniczych są niezwykle wysokie i pokrywa je gmina ze swojego budżetu. Apelujemy zatem – w imieniu strażaków - do wszystkich mieszkańców naszej gminy o ostrożność i rozwagę, bo przecież wydatki ponoszone na udział w niektórych akcjach gaśniczych można by przeznaczyć na zakup sprzętu pożarniczego czy też mundurów wyjściowych.

Nasi strażacy znani są także z tego, że w okresie Wielkiego Tygodnia pełnią honorową wartę przy grobie Chrystusa we wszystkich naszych kościołach. Wielu z nas jest dumnych, że strażacy kultywują tą piękną tradycję i cieszymy się, gdy prezentują się okazale.

Aktualnie trwają przygotowania do Zjazdu Gminnego OSP (zaplanowano go na 25 kwietnia br.), w trakcie którego strażacy podsumują dokonania minionej kadencji, wybiorą nowe władze gminne związku OSP na pięcioletnia kadencję oraz 2 delegatów na Zjazd Powiatowy. Doceniając społeczny wymiar działalności strażaków, życzymy im – tradycyjnie – owocnych obrad. Z okazji przypadającego wkrótce – 4 maja, imieniny św. Floriana, patrona strażaków – „DNIA STRAŻAKA" składamy im serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i działalności społecznej. Jak najmniej pożarów, DRUHOWIE STRAŻACY !

ZAPROSZENIE NA SZKOLENIA

Urząd Gminy Krzywcza – przy znaczącym wsparciu finansowym Fundacji Wspomagania Wsi w Warszawie – oferuje możliwość **zorganizowania cyklu różnorodnych szkoleń, w których udział mogą wziąć wszyscy zainteresowani tą problematyką mieszkańcy gminy.** A oto tematyka proponowanych szkoleń:

SZKOLENIA W ZAKRESIE ZARZĄDZANIA MAŁYMI PRZEDSIĘBIORSTWAMI – skierowane są zarówno do osób planujących rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej, jak również dla tych, którzy mają już niejakie doświadczenie w tym zakresie. Tematyka tych szkoleń obejmuje m.in. zagadnienia organizacyjne, prawne i finansowe związane z rejestracją działalności gospodarczej, jak też z zarządzaniem niewielkimi przedsiębiorstwami gospodarczymi, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów rynkowych.

W ramach tego szkolenia proponuje się:

1. **„Wprowadzenie do biznesu"** – trwa ono 48 godzin (6 dni po 8 godzin), odpłatność wynosi 30 zł od uczestnika. Warunkiem zorganizowania tego szkolenia jest zgłoszenie się przynajmniej 25 osób.
2. **„Szkoła biznesu i marketingu"** – trwa ono 108 godzin (9 sesji po 12 godzin w piątki i soboty w dwutygodniowych odstępach), odpłatność wynosi 100 zł od uczestnika. Warunkiem zorganizowania tego szkolenia jest zgłoszenie się przynajmniej 30 osób.

SZKOLENIA PRZYGOTOWUJĄCE DO PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI AGROTURYSTYCZNEJ – w jego ramach proponuje się:

„Prowadzenie działalności agroturystycznej" – przeznaczone ono jest dla rolników zainteresowanych uruchomieniem usług agroturystycznych. Trwa ono 4 dni (3 dni po 6 godzin wykładów i zajęć warsztatowych oraz 1 dzień poświęcony na zwiedzanie gospodarstw agroturystycznych). Odpłatność wynosi 30 zł od uczestnika, warunkiem jego zorganizowania jest zgłoszenie się przynajmniej 20 osób.

Ponadto – w przypadku odpowiedniego zainteresowania – Urząd Gminy jest w stanie zorganizować szkolenia, warsztaty i konsultacje dla grup producentów rolnych planujących prowadzić dowolny rodzaj produkcji, nawet nie związanej ściśle z rolnictwem. Tematyka tych szkoleń obejmowałaby zagadnienia związane z planowaniem, organizacją, zarządzaniem, finansami i marketingiem (ich zakres mógłby zostać dostosowany do potrzeb konkretnej grupy).

Zgłoszenia do udziału we wspomnianych szkoleniach przyjmuje Urząd Gminy Krzywcza (pokój nr 7 lub 9), tel. 671-13-94 lub 671-14-86, wewn. 31) w terminie do końca kwietnia br. Jeżeli na poszczególny rodzaj szkolenia nie zgłosi się wymagana liczba uczestników, to może ono zostać zorganizowane na terenie innej gminy.

UŚMIECHNIJ SIĘ ŚWIĄTECZNIE

Partyzanci podczas II Wojny Światowej w strachu przed Niemcami schowali się w studni i postanowili udawać echo, dwóch Niemców zaczęło gadać obok studni:
- Ciekawe gdzie się schowali partyzanci?
- Ciekawe gdzie się schowali partyzanci?
- Może sa w lesie?
- Może sa w lesie?
- Może sa w studni?
- Może sa w studni?
- Może do tej studni wrzucimy granat?
- Może sa w lesie?

Na ulicy zepsuł się hydrant i leje się z niego woda. Przyszedł fachowiec, który kluczem francuskim zakręca zepsuty zawór. W tym samym czasie z przeciwnej strony ulicy nadchodzi pijaczek mocno zataczając się na boki.
Wreszcie podchodzi do fachowca i mówi:
- P...p...panie, przestań p...p...pan krecić tą ulicą, bo nie mogę utrzymać równowagi!

Dzwoni telefon wczesnym rankiem. Obudzony facet odbiera i slyszy pytanie:
- Klinika?
- Pomyłka, prywatne mieszkanie.
Za krótka chwilunię ponownie telefon:
- Klinika?
- Nie do cholery! Prywatne mieszkanie!
- Ziutek, no, co ty kumpla nie poznajesz, tu Mietek. Pytam czy strzelimy sobie klinika z rana.

Idzie pijak ulicą i co chwila się śmieje, to znowu macha ręką. Podchodzi do niego jakiś gość i pyta:
- Z czego pan się śmieje?
- Opowiadam sobie kawały.
- To, dlaczego macha pan ręką?
- Bo niektóre już znam.

Rozmawia dwóch znajomych:
Pierwszy: - Gdzie spedziłeś wakacje?
Drugi: - A wiesz byłem przez tydzień na Krecie.
Pierwszy: - Oj! Biedny ten kret....

Wjeżdża rolnik kombajnem na pole. Jedzie i jedzie, i nagle wali ręką w czoło i mówi:
- No kurcze, zapomniałem zasiać!

Co to jest autosugestia?
To jest sugerowanie sobie, że się ma auto.

Bajka o zarażonej.
- Ubieraj sie zara żona wraca!

O północy dzwoni wariat do wariata:
- Czy to numer 555 555?
- Nie, to numer 55 55 55.
- A, to przepraszam, że Pana obudziłem.
- Nie szkodzi, i tak musiałem wstać, bo ktoś dzwonił...

Żona wróciła z wczasów.
- Czy byłaś mi wierna? - dopytuje sie mąż.
- Tak samo jak ty mi...
- No, moja droga, ostatni raz pojechałaś na wczasy.

Dzieci w szkole miały ułożyć zdanie ze słowem „ananas".
Wszystkie dzieci ułożyły historyjki w stylu:
- Ananas, pomarańcza i cytryna to owoce z ciepłych krajów.
A Jasiu tradycyjnie był oryginalny i ułożył zdanie:
- Wczoraj ojciec kupił kiełbasę. Po czym sam ją całą zjadł, a na nas nawet nie popatrzył.

Jasiu: - Tato jak funkcjonuje mózg?
- Daj mi święty spokój, mam teraz w głowie coś innego.

Przychodzi Jasiu do ojca :
- Tata... daj pieć dych,
- Co?! cztery dychy?!! po co ci te trzy dychy?, masz tu dwie dychy i nie zgub tej dychy!

Przed sklepem w lesie stoi w kolejce mnóstwo zwierzat: niedzwiedzie, lisy wilki, jeże itp...
Przez kolejkę przepycha się zajac. Rozpycha inne zwierzeta łokciami, wreszcie jest na początku kolejki! W tym momencie łapie go niedzwiedź i mówi:
"- Ty zając, gdzie się wpychasz?! Na koniec!"
I mach! Rzuca go na koniec kolejki.
Zając znowu się przepycha, ale znowu łapie go niedźwiedź i odrzuca na koniec. Zając powtarza swój wyczyn jeszcze kilka razy, ale za każdym razem niedźwiedź wyrzuca go na koniec.
Wreszcie obolały zając otrzepuje się z kurzu i mówi do siebie:
"- Nie to nie. Nie otwieram dzisiaj sklepu!"

Wpada zając do baru i już od progu krzyczy:
- Panie barman, szybko jedna wódka, bo zaraz się zacznie!
Kelner nalał kielonka, zając chlup! I krzyczy:
- Szybko jeszcze jeden, bo zaraz się zacznie!
Barman znowu nalał, zając wypił. Powtórzyło się to kilkakrotnie, w końcu barman pyta:
- Zaraz, zaraz, a pieniądze?
Zając oklapł i zrezygnowany mówi do siedzacego obok klienta:
- No i właśnie się zaczęło...

Przychodzi dzięcioł do lekarza i mówi:
- Ma pan coś na wstrząs mózgu?

Spotyka sie jeż i zając.
Jeż spożywał posiłek.
Na to zając się pyta:
-Co jesz.
jeż:
-Co zając

NAJŁADNIEJSZE PISANKI

Tradycyjnym zwyczajem – o czym informowały afisze i plakaty – Gminny Ośrodek Kultury w Babicach, Gminna Biblioteka Publiczna w Krzywczy oraz Świetlica Wiejska w Reczpolu były organizatorami corocznego konkursu **„NA NAJŁADNIEJSZĄ PISANKĘ".** I właśnie w świetlicy w Reczpolu 31 marca br. odbyło się uroczyste podsumowanie wspomnianego konkursu. Komisja konkursowa miała trudny orzech (chciałoby się powiedzieć – jajko) do zgryzienia, ale jej werdykt uznano za obiektywny i został przyjęty ze



zrozumieniem. Biorąc pod uwagę walory artystyczne oraz zgodność wykonanych pisanek z lokalną tradycją, w kategorii dorosłych I miejsce przyznano Agnieszce LIS (Reczpol) i Renacie DRAGANIK (Wola Krzywiecka); II miejsce zdobyły Małgorzata DUDZIŃSKA (Reczpol) i Agnieszka WRÓBEL (Wola Krzywiecka); III lokaty wywalczyły (a raczej... wymalowały i wydrapały) Grażyna BABIŚ (Bachów) i Zdzisława IWASIECZKO (Reczpol). Miejsca tuż za podium, czyli IV, zajęły Anna FEDNAR (Wola Krzywiecka) i Zdzisława IWASIECZKO (Reczpol), miejsce V zaś – Janina BAJDA (Reczpol). Wyróżnienia w tej kategorii przyznano natomiast Barbarze DRAGANIK (Wola Krzywiecka), Ewie PAJĄK (Reczpol), Aldonie PAWŁOWSKIEJ (Bachów) oraz Małgorzacie WOJDYŁO (Średnia).



W kategorii pisanek wykonanych przez dzieci, kolejność była zaś następująca: I miejsce – Małgorzata IWASIECZKO i Katarzyna WOJTOWICZ; II miejsca –



Małgorzata PAJĄK i Anna PAWŁOWSKA; III zaś – Elżbieta KURAŚ i Iwona MIKITA (wszystkie z Reczpola). IV miejsce przyznano Ewelinie WOJDYŁO ze Średniej, V – Markowi JURECZKO z Bachowa, natomiast VI – Małgorzacie NAURECKIEJ z Reczpola. Wyróżnieniami uhonorowano zaś: Adama BEMBENKA, Sabinę JAKUBOWSKĄ, Sławomira KURASZA i Beatę SIKORSKĄ (wszyscy z Babic); Dominikę DUDZIŃSKĄ, Andrzeja KURASIA i Witolda WOLANA (wszyscy z Reczpola), Mateusza CHRUŚCICKIEGO i Jacka KURASZA (obydwaj ze Skopowa) oraz Katarzynę MAZURKIEWICZ z Woli Krzywieckiej. Wyróżnienie – jeśli można tak powiedzieć – grupowe zdobyła III klasa Szkoły Podstawowej w Babicach.

Jak widać z podsumowania, większość nagród pozostała w Reczpolu. Na zakończenie dodajmy jeszcze, że komisja konkursowa pracowała w następującym składzie: Alicja KRÓL z Babic oraz Genowefa RUSINOWSKA i Barbara WÓJCIK z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Korytnikach.

ZIEMIA KRZYWIECKA		
	Redaguje zespół:	Redaktor Naczelny - Kazimierz TROJAN Skład komputerowy - Mieczysław KLIMKO
	Adres redakcji i wydawcy:	Urząd Gminy Krzywcza, tel./fax - 6711394
	Adres do korespondencji:	Urząd Gminy, 37-755 Krzywcza, z dopiskiem - „Ziemia Krzywiecka"
	Druk:	„OFFSET" Przemyśl, tel. (0-16) 6705713





KONKURS



na



najładniejszą

PISANKĘ

